

Hanna Jasińska

XXV lat działalności Klubu Sportowego przy Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy

1. Początki żeńskiej siatkówki w Bydgoszczy

Dziś nazwa Bydgoszcz wielu kibicom w kraju kojarzy się z pierwszoligowym zespołem siatkarek, które w sezonie 2000/2001 zdobyły Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. Bardzo dobrze zaprezentowały się również w międzynarodowym turnieju Millennium Cup rozgrywanym w USA, pokonując dwukrotnie olimpijską reprezentację Australii.

Droga do takiego poziomu sportowego wiodła poprzez wiele lat znoonej pracy trenerów i zawodniczek oraz tych, którzy nadali formy organizacyjne i zapewnili finansowe podstawy funkcjonowania dzisiejszemu klubowi sportowemu. Istnienie Klubu Sportowego Pałac Bydgoszcz jest konsekwencją długoletnich starań o stworzenie na terenie miasta liczącego się w kraju żeńskiego zespołu siatkarskiego.

Po drugiej wojnie światowej, gdy sytuacja w kraju uległa pewnej stabilizacji, kilkakrotnie próbowano stworzyć silny zespół mogący podjąć rywalizację sportową na dobrym poziomie. Nie od razu zamiar ten udało się zrealizować.

Już w 1945 r. rozpoczęła działalność żeńska drużyna siatkarek przy klubie Zjednoczenie, startując ze zmiennym szczęściem w Mistrzostwach Pomorza.¹ Po pewnym czasie nazwę tej drużyny zmieniono na Związkowiec. Siatkarki tego klubu nie odnosiły jednak liczących się sukcesów.²

W początkach lat pięćdziesiątych działały na terenie miasta żeńskie drużyny Sparta³ i OWKS Zawisza. Ta ostatnia w kilku kolejnych sezonach startowała w Spartakiadach Wojska Polskiego, Mistrzostwach Pomorza i lidze wojewódzkiej.⁴ Poziom gry tych zespołów był jednak dość słaby, a i one same nie istniały zbyt długo.

Próbie reanimacji bydgoskiej siatkówki podjęto w połowie lat sześćdziesiątych. W 1965 r. powołano drużynę w oparciu o struktury klubu Astoria. Zadania trenera powierzono byłej zawodniczce Budowlanych Toruń Genowefie Hanyzewskiej. Siatkarki Astorii dobrze radziły sobie w lidze międzywojewódzkiej, zajmując w niej czołowe lokaty, co stwarzało im szansę awansu do II ligi. Trzykrotnie podejmowana walka o grę w lidze państwowej nie przyniosła sukcesu, a w 1972 r. podjęto decyzję

o rozwiązaniu sekcji.⁵ Nastąpiły „chude” lata dla tej dyscypliny. Kibice i sympatycy żeńskiej siatkówki czekali z nadzieją na lepsze czasy.

Dotychczasowe niepowodzenia nie zniechęciły do dalszej pracy ani trenerów, ani miłośników tej dyscypliny sportu. Przetrwanie i odrodzenie żeńskiej siatkówki w Bydgoszczy jest w dużej mierze również zasługą grupy nauczycieli wychowania fizycznego, którzy rozwijali zainteresowania i szkolenie młodzieży, a także działacze starających się o stworzenie sprzyjającego klimatu dla rozwoju siatkówki.

Ich oczekiwania miała spełnić nowa drużyna, której początek dał zespół utworzony w oparciu o Pałac Młodzieży w Bydgoszczy, placówkę oświatowo-kulturalną propagującą pracę w środowisku dzieci i młodzieży.

Cel, który postawili sobie twórcy tego zespołu, wynikał z konieczności ożywienia życia sportowego młodzieży szkolnej⁶, szczególnie wśród dziewcząt, dla których siatkówka mogła stać się nie tylko sposobem na pozytywne spędzenie wolnego czasu, ale także szkołą charakterów, a wreszcie szansą na osiągnięcie sukcesu.

2. Powstanie i rozwój KS Pałac

22 lipca 1974 r. otworzył podwoje bydgoski Pałac Młodzieży. Powołano wówczas różne sekcje organizacyjne, odpowiadające zainteresowaniom młodych bydgoszczan. Dużą popularnością cieszyły się zajęcia organizowane przez Dział Sportowy. Gdy w styczniu 1975 r. oddano do użytku halę sportową, już w lutym, w ramach sekcji gimnastycznej, powstały pierwsze grupy siatkarskie.⁷ Kierownik Działu Sportowego Pałacu Witold Białokur oraz prowadzący zajęcia siatkówki Waldemar Sagan nawiązali współpracę z Henrykiem Borowskim, który prowadził od 1974 r. zespół siatkarek przy VI LO w Bydgoszczy.⁸

Działacze i trenerzy związani z siatkówką oraz przedstawiciele innych dyscyplin skupieni w Szkolnym Związku Sportowym propagując sport w środowisku młodzieżowym, w październiku 1976 r. podjęli decyzję o utworzeniu Międzyszkolnego Klubu Sportowego Bydgoszcz. W pierwszym okresie od 1976 do 1979 r. sekcja siatkówki funkcjonowała w strukturze powołanego w 1976 r. MKS-u Bydgoszcz, jako jedna z pięciu nowo powstałych sekcji.⁹

Jej działalność w dużej mierze opierała się zarówno o gościnną bazę Pałacu Młodzieży, jak również klasy sportowe o profilu siatkarskim funkcjonujące przy Szkole Podstawowej nr 31, którą przekształcono wkrótce w szkołę sportową, i w pierwszym okresie klasy sportowe przy VI LO.

W tym czasie zespół pracowników Działu Sportowego Pałacu Młodzieży opracował i zaczął wdrażać w życie koncepcje dotyczące systemu szkolenia młodych siatkarek. Wkrótce przyniosły one oczekiwane efekty w postaci pierwszych sukcesów. Zawodniczki konsekwentnie udowodniały swój rozwój, osiągając coraz lepsze rezultaty w rywalizacji w swoich grupach wiekowych, a także w zmaganiach z bardziej doświadczonymi zespołami.

Pierwszy zespół MKS-u rozpoczął zmagania z przeciwniczkami w kategorii juniorek, by w sezonie 1975/1976 wywalczyć II lokatę w lidze wojewódzkiej.

W nowym sezonie 1976/1977 zawieszono dziewczętom poprzeczkę nieco wyżej. Wystartowały w lidze międzywojewódzkiej senierek, zajmując w niej III miejsce, co nie dawało jednak awansu do dalszych rozgrywek.

Kolejny sezon sportowy 1977/1978 potwierdził rosnące umiejętności dziewcząt. Tym razem wywalczyły II miejsce w lidze międzywojewódzkiej, co pozwoliło im uczestniczyć w zawodach półfinałowych o wejście do II ligi. Dzięki dobrej grze na turnieju w Malborku drużyna wywalczyła II miejsce. To jednak nie wystarczyło, by mogły zagrać w finałowej rundzie rozgrywek. W tym młodym zespole, opartym na juniorkach, bardzo dobrze spisywały się m.in. Marzena Hanyżewska, Arleta Tabaczyńska, Maria Skolimowska, Jolanta Kułakowska, Jolanta Szkuta i Sylwia Kupczyk.

Spore nadzieje wiązano z sezonem 1978/1979. Po wywalczeniu I miejsca w lidze międzywojewódzkiej, zespół MKS-u ponownie dotarł do półfinałowej rundy rozgrywek o wejście do II ligi. Tym razem na turnieju w Łodzi znowu szczęście nie dopisało młodym siatkarkom i minimalnie przegrały tę rywalizację.¹⁰

W 1979 r. sekcja piłki siatkowej przy Pałacu Młodzieży, działająca dotąd w MKS-ie Bydgoszcz, usamodzielniała się, funkcjonując odtąd jako Międzyszkolny Klub Sportowy Pałac Bydgoszcz. MKS Pałac stał się samodzielną jednostką organizacyjną Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego.¹¹

Już pod nową nazwą, jako MKS Pałac, zawodniczki bydgoskie po raz kolejny przystąpiły w sezonie 1979/1980 do walki o prawo gry na szczeblu centralnym. Tym razem także nie udało się osiągnąć wymarzonego celu. Dziewczęta musiały zadowolić się zajęciem III miejsca w turnieju kwalifikacyjnym w Złotowie.¹²

Naturalną konsekwencją pracy z utalentowaną młodzieżą w różnych kategoriach wiekowych jest zapewnienie najbardziej obiecującym zawodniczkom możliwości gry w drużynie seniorskiej. Mając w dobrze wyszkolonych wychowankach MKS-u perspektywiczne zaplecze dla pierwszej drużyny, działacze klubu wiele wysiłku poświęcili budowaniu w Bydgoszczy zespołu zdolnego do podjęcia walki o sukcesy ligowe.

Krokiem w tym kierunku było powołanie w 1982 r. samodzielnego, posiadającego osobowość prawną Klubu Sportowego Pałac, związanego ze strukturą Wojewódzkiej Federacji Sportu. Początkowo klub prowadził drużynę senierek, a od 1985 r. także juniorki.¹³ Praca klubu toczyła się więc dwutorowo. Nadal ważne miejsce w pracy trenerów zajmowało szkolenie młodych adeptek siatkówki, ale zdając sobie sprawę z oczekiwań kibiców liczących na sukcesy bydgoskiego zespołu, z determinacją podejmowano starania o wprowadzenie drużyny do grona zespołów ligowych.

Pierwsza drużyna, zespół oparty na wychowankach MKS-u Pałac, m.in. Róży Donderewicz-Adamskiej, Danucie Kantak, Beacie Górniewicz, Joannie Sierko, Dorocie Syrek, Marioli Ćwiklińskiej, Katarzynie Masztalerskiej, w dwóch kolejnych sezonach 1982/1983 oraz 1983/1984, pomimo ogromnego zaangażowania młodych zawodni-

czek oraz ich trenera Waldemara Sagana, nie zdołała wywalczyć wymarzonego awansu.¹⁴ W pierwszym sezonie bydgoskie siatkarki dotarły do fazy półfinałowej, zajmując na turnieju w Cieszynie III miejsce, a rok później powtórzyły ten rezultat w Świdnicy.

W następnym sezonie drużyna Pałacu pod wodzą trenera Henryka Borowskiego ponownie podjęła walkę o szansę gry w wyższej lidze. Bydgoszczanki awansowały wówczas do turnieju półfinałowego. Mimo iż mogły grać przed własną publicznością, ponieważ turniej odbywał się w Bydgoszczy, również ta próba zakończyła się niepowodzeniem.¹⁵

Sukces przyniósł rok 1986, kiedy to zespół kierowany przez Henryka Borowskiego i Tomasza Zaczka, po wzmocnieniu zawodniczkami z innych klubów, wywalczył upragniony awans do II ligi państwowej. W drużynie, która zapewniła sobie prawo udziału w rozgrywkach ligowych, wystąpiły m.in.: Róża Donderewicz-Adamska, Bożena Chodkiewicz, Jolanta Kamińska, Dorota Ilecka, Mariola Stolarczyk, Adrianna Orzeł, Iwona Mikulska, Danuta Stachowicz, Ilona Dudek.¹⁶

Lata osiemdziesiąte to także czas sukcesów pałacowej młodzieży. W ogólnopolskich zmaganiach młodzieżki trenujące pod okiem Waldemara Sagana zdobyły w sezonie 1980/1981 Mistrzostwo Polski Szkół Sportowych. Ogólnopolskie sukcesy potwierdzone zostały doskonałymi wynikami w rywalizacji na szczeblu regionalnym. Młodzieżki MKS Pałac trzykrotnie wywalczyły srebrne medale Igrzysk Młodzieży Szkolnej Makroregionu Pomorskiego w sezonach: 1982/1983, 1984/1985, 1985/1986 i brązowy w 1983/1984.¹⁷

Kilka lat później, już jako kadetki, pod kierunkiem tegoż szkoleniowca, w 1986 r. wywalczyły brązowy medal na XIII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Opolu.

Najmłodsze zawodniczki klubu w następnym roku potwierdziły duże umiejętności, zdobywając pod wodzą Henryka Borowskiego Mistrzostwo Polski Szkolnego Związku Sportowego.

Jesienią 1986 r. siatkarki I zespołu Pałacu zadebiutowały w rywalizacji o dobre lokaty w II lidze. „Pałacanki”, trenowane wówczas przez Tomasza Zaczka, uplasowały się na dobrym, piątym miejscu.¹⁸ Utrzymanie się zespołu w rozgrywkach szczebla centralnego dało impuls do dalszej wyętej pracy.

Po kilku latach zdobywania doświadczeń w drugoligowych zmaganiach młoda bydgoska drużyna, prowadzona wówczas przez Henryka Borowskiego i Waldemara Sagana, w sezonie 1989/1990 awansowała do rozgrywek serii „B” I ligi. Zawodniczki bydgoskiego zespołu spisywały się bardzo dobrze, zdobywając nowe doświadczenia. W pamiętnym sezonie 1991/1992 pod wodzą pary ówczesnych szkoleniowców, Czesława Tobolskiego i Waldemara Sagana, zajęły pierwsze miejsce w lidze i prawo gry w serii „A”. Swoją doskonałą dyspozycję potwierdziły na turnieju w Chojnicach, gdzie zdobyły Puchar Polski, czym udowodniły, że są w stanie nawiązać walkę z najsilniejszymi zespołami w kraju. Bohaterkami tych rozgrywek były: Natalia Połujan, Agnieszka Obremska, Swietłana Niekrasowa, Dorota Rucka, Agata Sarnik-

Kiełtucka, Jolanta Kamińska, Mariola Stolarczyk, Sylwia Szalbierz, Ewa Nogowska, Jolanta Hajdinger, Angelika Kłosowska.¹⁹

Wysoki poziom umiejętności zawodniczek Pałacu został potwierdzony powołaniem Agnieszki Obremskiej, Jolanty Hajdinger i Ewy Nogowskiej do reprezentacji narodowej junierek.²⁰

Zdobywczyńie Pucharu Polski po raz pierwszy w historii bydgoskiego sportu podjęły rywalizację w rozgrywkach o Puchar Europy Zdobywców Pucharów. Kibice mieli okazję dopingować swoje zawodniczki w dwóch meczach z „Orbitą” Zaporozie z Ukrainy. Pomimo dobrej dyspozycji Polek, przeciwniczki zdołały oba spotkania rozstrzygnąć na swoją korzyść.²¹ Debiutując w Pucharze Europy, bydgoszczanki zakończyły swój udział w pierwszej rundzie tych rozgrywek.²²

Sezon ten był bardzo udany także dla młodzieżowych zespołów Pałacu. Juniorki trenowane przez Zbigniewa Żugaja wywalczyły w Węgrowie brązowy medal Mistrzostw Polski.

Taki sam sukces stał się udziałem kadetek trenowanych przez Tadeusza Gramowskiego. W swojej grupie wiekowej sięgnęły po brąz podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Krakowie.²³

Sukcesy wszystkich drużyn Pałacu, będące pochodną dobrze prowadzonej pracy trenerskiej i organizacyjnej, przyczyniły się do zwiększenia popularności siatkówki. Efekty dobrej współpracy trenerów i działaczy klubowych zostały docenione przez zwierzchnie władze sportowe. W ogólnopolskiej klasyfikacji prowadzonej przez Polski Związek Piłki Siatkowej klub uzyskał drugą lokatę w kraju.²⁴

Tak wysoka ocena została pozytywnie zweryfikowana w nowym sezonie 1992/1993, który przyniósł bydgoskiemu zespołowi najwyższe, jak dotąd, laury. Drużyna w składzie: kapitan - Agata Kiełtucka, Jolanta Kamińska, Dorota Nowosielska, Dorota Rucka, Agnieszka Obremaska, Swietłana Niekrasowa, Irina Archangielska, Ewa Nogowska, Mariola Stolarczyk, Sylwia Szalbierz, Joanna Winiarska, Magdalena Andrysiak, Angelika Kłosowska, kierowana wówczas przez parę trenerską Jerzego Skrobeckiego i Waldemara Sagana, sięgnęła na turnieju w Tarnobrzegu po drugie miejsce w Pucharze Polski, a w marcu po zaciętej walce przed własną widownią w kameralnej sali Pałacu Młodzieży, w dramatycznym, decydującym o tytule mistrza Polski piątym spotkaniu z krakowską Wisłą w pięciu setach, udowodniła, że dotychczasowe sukcesy nie były dziełem przypadku.²⁵

Jak trudna jest walka o utrzymanie się na szczycie tabeli, miały przekonać się zawodniczki Pałacu w nowym sezonie ligowym 1993/1994, w którym musiały pogodzić występy na parkietach krajowych z meczami rozgrywanymi w ramach Pucharu Europy Mistrzów Krajowych. Sympatycy bydgoskiego zespołu mogli wspierać wysiłki zawodniczek gorącym dopingiem, bowiem w trzeciej rundzie tych rozgrywek „Pałacanki” we własnej hali rozegrały mecz z węgierskim zespołem Tungsram Budapeszt.²⁶ Pomimo zwycięstwa nad Węgierkami, bydgoszczanki nie zakwalifikowały

się do kolejnego etapu rozgrywek, kończąc je w trzeciej rundzie. Natomiast zmagania z zespołami krajowymi Pałac zakończył, plasując się w końcowej klasyfikacji na dobrym IV miejscu.

W tym samym czasie zawodniczki MKS Pałac, stanowiące naturalne kadrowe zaplecze pierwszej drużyny, osiągnęły liczący się sukces. W Mistrzostwach Polski Juniorek podopieczne szkoleniowców Zbigniewa Żugaja i Tadeusza Gramowskiego wywalczyły we Wrocławiu złoty medal.²⁷ W pięciosetowym pojedynku z zespołem Nike Węgrów medal zdobyły: Ewa Nogowska, Ewa Śmierchalska, Joanna Bednarek, Aleksandra Słoma, Katarzyna Kowalska, Magdalena Andrysiak, Aleksandra Marchlewska, Karolina Bielińska, Anna Głowacka, Agnieszka Łukowska, Beata Hoppe, Jolanta Tobiś, Izabella Jurkiewicz.²⁸

Utalentowane i nieustannie doskonalące swoje umiejętności juniorki sukcesywnie uzupełniały szeregi pierwszoligowej drużyny senierek. Dobrze wkomponowały się w nią między innymi takie zawodniczki, jak: Ewa Nogowska, Agnieszka Obrem-ska, Magdalena Andrysiak, Joanna Winiarska, Jolanta Tobiś.

Kolejne sezony zespół Pałacu musiał zaliczyć do mniej udanych. W ligowych zmaganiach drużyna plasowała się w środkowej części tabeli, zachowując prawo gry w ekstraklasie, co już samo w sobie jest sukcesem, zważywszy, że jeszcze nie tak dawno było to marzeniem tegoż zespołu.

Wkrótce z hali Pałacu zaczęły napływać bardziej optymistyczne wieści. Trenowane przez Jerzego Komorowskiego zawodniczki ponownie wdarły się do strefy medalowej. Po brązowy medal mistrzostw Polski sezonu 1997/1998 sięgnęły: Izabela Rutkowska, Ewa Nogowska, Irina Beżenar, Beata Adamczyk, Małgorzata Gudowska, Jolanta Kamińska, Joanna Winiarska, Joanna Jagodzińska, Wioletta Wosiek, Agnieszka Obrem-ska, Irina Archangielska, Jolanta Tobiś.²⁹

Kolejne dwa sezony okazały się już słabsze. Sezon 1998/1999 Pałac zakończył na szóstym miejscu. Optymistycznym sygnałem był udział kadetek w finałowych rozgrywkach V Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, podczas której zajęły siódme miejsce. W tym okresie doszło do nawiązania współpracy pomiędzy MKS Pałac i drugoligowym LKSS Sokół Mogilno. W następnym sezonie ligowym 1999/2000 juniorki Pałacu wspomagały odczuwającego kłopoty kadrowe Sokoła, lecz niestety nie uchroniło to mogileńskiego zespołu od spadku z II ligi.

Ambitne plany nowego szkoleniowca pierwszego zespołu, Tadeusza Chojnackiego, i Jerzego Skrobeckiego, który wkrótce przejął funkcję pierwszego trenera, pokrzyżowała seria kontuzji zawodniczek podstawowego składu. Osłabiona drużyna musiała zadowolić się ósmą lokatą. Mimo złej passy, w tych trudnych chwilach zespół mógł liczyć na swoich kibiców i co niezmiernie ważne, na sponsorów, którzy nie opuścili go w krytycznej sytuacji. Dzięki temu w nowym sezonie 2000/2001 zawodniczki z ogromną mobilizacją i determinacją przystąpiły do boju o dobrą lokatę w lidze.

Pożegnanie starego i powitanie nowego wieku i tysiąclecia wypadło bardzo okazałe. Pod kierunkiem trenera Leszka Piaseckiego zawodniczki Pałacu po raz kolejny w dziejach klubu sięgnęły po Puchar Polski, a w bezpośrednim starciu z bielską Stalą zapewniły sobie srebrny medal Mistrzostw Polski senierek sezonu 2000/2001. Na drodze do złota stanęła drużyna Nafty Piła, która zdobyła je, pokonując zespół bydgoski w decydującym o tytule mistrzowskim piątym meczu w Pile. Pomimo to sympatycy siatkówki w Bydgoszczy z pewnością mogą czuć się usatysfakcjonowani. Siatkarki Pałacu potwierdziły wysoką klasę sportową. Zdobywczynię Pucharu Polski i srebrnego medalu oraz autorzy ich sukcesu uczestniczyli w licznych spotkaniach i rozmawiali o perspektywach na przyszłość. Wśród odbierających gratulacje znalazł się także wojewoda kujawsko-pomorski, Józef Rogacki, który pełni jednocześnie funkcję prezesa klubu.

Gwiazdy sprzyjały w tym sezonie także bydgoskim juniorkom. Po ubiegłorocznym spadku z II ligi, powstałego w wyniku fuzji klubu Pałac/Sokół, w tym zawodniczki MKS-u Pałac po zajęciu pierwszego miejsca w rozgrywkach wojewódzkich zapewniły sobie prawo gry o II ligę. W ćwierćfinale podopieczne Henryka Borowskiego zajęły drugie miejsce, a w półfinale rozgrywanym w Bydgoszczy, wspomagane przez zawodniczkę pierwszoligowego KS Pałac - Izabelę Rutkowską, uplasowały się na pierwszym miejscu. W samym finale po wywalczeniu drugiej lokaty awansowały do II ligi.³⁰ Tym sposobem Bydgoszcz ma nie jeden, a dwa zespoły grające w ligach państwowych.

To samo już stanowi nagrodę dla tych wszystkich, którzy przez lata włożyli wiele wysiłku w stworzenie liczącego się w kraju zespołu siatkarek. Efekty mówią same za siebie. Osiągnięte w ostatnim okresie sukcesy dowodzą, że starania działaczy, opieka sponsorów i ciężka, zmusna praca trenerów i zawodniczek przynoszą w dłuższej perspektywie oczekiwane efekty. Pokazują, jak wielkie znaczenie ma determinacja w dążeniu do celu pomimo piętrzących się trudności. Potwierdzają, że wygrywają ci, którzy mają marzenia i są zdolni poświęcić ich realizacji zapał, siły i czas.

3. Udział zawodniczek Pałacu w rozgrywkach piłki siatkowej plażowej

Od kilku lat coraz większą popularnością wśród zawodników i sympatyków siatkówki cieszy się plażowa odmiana tej dyscypliny. Zyskała ona ostatnio także uznanie działaczy międzynarodowych władz sportowych i od czasu igrzysk w Sydney stanowi jedną z dyscyplin olimpijskich. Od klasycznej siatkówki odróżnia ją nie tylko specyfika miejsca rozgrywania zawodów, ale również swoiste różnice w przepisach gry i liczebności zespołów.

Nowa dyscyplina zagościła na dobre również w naszym kraju. Corocznie w okresie letnim, po zakończeniu sezonu ligowego, wielu zawodników i zawodniczek uczest-

niczy w organizowanych pod egidą Polskiego Związku Piłki Siatkowej turniejach, które mają wyłonić spośród startujących mistrzów kraju w tej dyscyplinie.

Najlepsi i najbardziej obiecujący mają spore szanse na znalezienie się w kadrze narodowej, co pozwala im na konfrontację umiejętności z przeciwnikami podczas zawodów międzynarodowych.

Bydgoskie siatkarki w okresie letnim po raz pierwszy wystartowały w II otwartych Mistrzostwach Polski w 1998 r. Decydujący o mistrzowskich tytułach turniej odbywał się w małej miejscowości Szałe koło Kalisza. Debiutując w tych zawodach, Dominika Smereka i Irina Smolianiec wywalczyły tam złoty medal Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej kobiet. Bardzo dobrze zaprezentowały się zdobywczyńce brązowego medalu, para Izabela Rutkowska i Joanna Jagodzińska. W rywalizacji o dobre lokaty wzięły udział także inne pary bydgoskie: Joanna Winiarska - Beata Mijkowska, Monika Piasecka - Natasza Kiriajewa, Małgorzata Gudowska - Agnieszka Obremska, Jolanta Kamińska - Wioletta Wosiek.³¹

W następnym roku Dominika Smereka wystąpiła w rozgrywkach na plaży w parze z Izabelą Rutkowską. W rozgrywanym w Pieczyskach koło Koronowa finale Pucharu Polski zajęły drugą lokatę za reprezentantkami warszawskiej Skry. Powetowały to sobie udanym występem w finale Mistrzostw Polski w Mrągowie, gdzie stanęły na najwyższym stopniu podium dla medalistów. Bezpośrednio za nimi na medalowej pozycji uplasowały się również bydgoszczanki: Iwona Hołowacz występująca z Renatą Gil. Dobre piąte miejsce w finale wywalczyła również Ewa Kowalkowska, której partnerowała zawodniczka Nafty Piła, Agnieszka Orłowska.

Rok 2000 przyniósł kolejne sukcesy. Finał Pucharu Polski, ponownie zorganizowany w podkoronowskich Pieczyskach, mistrzyni kraju sprzed roku, Izabela Rutkowska i Dominika Smereka, rozstrzygnęły na swoją korzyść. W turnieju oprócz zwyciężczyń wystartowało jeszcze sześć par bydgoskiego Pałacu. Najlepiej spośród nich spisali się Ewa Kowalkowska i Agnieszka Obremska, które zajęły ósme miejsce. W finałowym turnieju Mistrzostw Polski w Mielnie, po dwóch latach panowania na plaży, zwyciężczyńce Pucharu Polski uległy młodym zawodniczkom z MMKS Dąbrowa Górnicza, zdobywając srebrny medal.

Sukcesy odnoszone przez Izabelę Rutkowską i Dominikę Smerekę zaowocowały powołaniem tej pary do kadry, co dało im możliwość uczestnictwa w turniejach poza granicami kraju. Brały między innymi udział w turniejach eliminacyjnych do Mistrzostw Europy w Holandii i na Węgrzech, ale nie sprostały parom specjalizującym się w plażówce.³²

W rywalizacji na piachu biorą udział także młode zawodniczki MKS-u Pałac. System współzawodnictwa dzieci i młodzieży obejmuje również starty w tej nowej dyscyplinie. Dzięki organizowaniu zawodów rangi mistrzowskiej, ujawniły się talenty Pauliny Żugaj i Honoraty Świącichowskiej, które w 1999 r. dotarły do finału Mistrzostw Polski Juniorek. W następnym roku mistrzyniami województwa zostały Aleksandra

Kałek i Anna Nowacka. W 2001 r. Eliza Bet i Agata Milewicz zdobyły tytuł mistrzyń, a ich klubowe koleżanki Marzena Wilczyńska i Żaneta Hajne - wicemistrzyń województwa. Obie pary dotarły do finałów Mistrzostw Polski Juniorów. Również bardzo dobrze w swojej kategorii spisały się kadetki. Michalina Jagodzińska i Małgorzata Kardasz, mistrzyni województwa, po dobrym występie w półfinałach, zakwalifikowały się do finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Płotkach koło Piły.³³

Dla trenerów pierwszej drużyny klubowej oraz zespołów młodzieżowych zawody plażówki są okazją urozmaicenia form treningu przed sezonem halowym. Może jednak wśród utalentowanych młodych zawodniczek są przysze reprezentantki kraju na olimpiadę w Atenach...

4. Zakończenie

Już od 25 lat pod gościnnym dachem Pałacu Młodzieży działa klub sportowy, który na parkietach ligowych występował początkowo jako MKS Bydgoszcz, potem MKS Pałac i KS Pałac. Swoją srebrny jubileusz klub uświetnił srebrnym medalem Mistrzostw Polski seniorek i awansem junierek na szczebel centralny.

Początki były bardzo skromne i tylko zaangażowaniu szkoleniowców, działaczy sportowych i organizacji patronackich klub zawdzięcza swe przetrwanie w pionierskim okresie jego tworzenia jak i później, w czasie transformacji ustrojowej, gdy przyszło mu działać w całkowicie zmienionej rzeczywistości.

W pierwszym okresie oparcie dawał zespołowi zarząd Pałacu Młodzieży w osobie ówczesnej dyrektorki placówki, p. Doroty Kempki, a w późniejszych latach wspierający ligowy zespół sponsorzy, których nazwy zdobyły od początku lat 90. koszulki zawodniczek.

Większość ważnych spotkań, w tym to, które zdecydowało o złotym medalu, zawodniczki rozegrały w hali sportowej Pałacu Młodzieży. Czasami korzystały z obiektów Chemika, Polonii, Szkoły Podstawowej nr 67, a w 2002 r. swoje spotkania rozgrywać będą w wyremontowanej hali Astorii.

Szkolenie młodzieży odbywa się obecnie głównie w Sportowej Szkole Podstawowej nr 31, funkcjonującym w jej budynku gimnazjum oraz klasach sportowych działających w VIII Liceum Ogólnokształcącym. W Pałacu Młodzieży tworzone są grupy naborowe, które pozwalają dokonać rekrutacji utalentowanych dziewcząt do klas sportowych.

Dzięki rozbudowanemu systemowi szkoleniowemu, młode adeptki siatkówki mogą korzystać z fachowej wiedzy doświadczonej kadry trenerskiej. Mogą również konfrontować nabyte umiejętności, uczestnicząc w najbardziej prestiżowych zawodach organizowanych dla określonych kategorii wiekowych.

O doskonałej pracy z młodzieżą świadczy liczna grupa dziewcząt będących wychowankami klubu, które zostały powołane do kadry narodowej junierek. Niektóre z nich znalazły później miejsce w kadrze narodowej seniorek.

Nieprzerwanie od samego początku jego istnienia z klubem związany jest, początkowo jako trener, a w ostatnich latach przede wszystkim jako menedżer, pan Waldemar Sagan, odpowiedzialny za politykę kadrową i pozyskiwanie środków niezbędnych do utrzymania zespołów na poziomie ligowym.

Drużyna senierek jest dziś - obok spichrzy, Łuczniczki i opery - wspaniałą wizytówką Bydgoszczy. Zawdzięczamy to ludziom, dla których wizja stworzenia tu silnego ośrodka siatkarskiego stała się treścią życia. Można żywić nadzieję, że ci, którzy latami pracowali na ten sukces, znajdą godnych siebie następców i że wystarczy im sił, by to dzieło jak najdłużej kontynuować. Im to bowiem zawdzięczamy, że „sportowa Bydgoszcz nie była, nie jest i - miejmy nadzieję - także nigdy nie będzie kopciuszkim sportu w Polsce.”³⁴

-
- 1 Z. Kuras, *Sport wyczynowy w województwie bydgoskim (pomorskim) w latach 1945-1956* [w:] *100 lat sportu na Kujawach i Pomorzu*, pod red. prof. dr. hab. W. Jastrzębskiego (dalej cyt. *100 lat...*), Bydgoszcz 1993, s. 184.
 - 2 T. Malinowski, Z. Smoliński, Z. Urbanyi, *Ważniejsze osiągnięcia sportowców woj. bydgoskiego w latach 1957-1986* [w:] *100 lat...*, s. 256.
 - 3 Z. Kuras, op. cit., s. 184.
 - 4 W. Lipoński, *Srebrny Jubileusz WKS „Zawisza” 1946-1971. 25 lat w służbie polskiego sportu*, Bydgoszcz 1971, s. 61.
 - 5 T. Malinowski..., *Ważniejsze osiągnięcia...*, s. 256.
 - 6 Ibidem, s. 256.
 - 7 Relacja p. Waldemara Sagana.
 - 8 Relacja p. R. Ciężkiego i p. H. Borowskiego.
 - 9 „Biuletyn Metodyczny Pałacu Młodzieży”, nr 12, s. 6.
 - 10 Ibidem, s. 20.
 - 11 Ibidem, s. 7., T. Malinowski..., op. cit., s. 256.
 - 12 Biuletyn..., s. 20.
 - 13 T. Malinowski..., op. cit., s. 256.
 - 14 Biuletyn..., s. 21.
 - 15 T. Malinowski..., op. cit., s. 256.
 - 16 Biuletyn..., s. 21.
 - 17 Ibidem, s. 22.
 - 18 T. Malinowski..., op. cit., s. 257.
 - 19 Kalendarz 1996. Klub Sportowy Pałac-Centrostal Bydgoszcz.
 - 20 Biuletyn KS „Samsung-Pałac”.
 - 21 *Osiągnięcia bydgoskich sportowców w 1992 r.*, „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1992, nr 2, s. 44.
 - 22 Materiały redakcyjne udostępnione przez red. J. Drozdowskiego („Gazeta Pomorska”), dalej cyt. Materiały red.
 - 23 Biuletyn KS „Samsung-Pałac”.
 - 24 Ibidem.
 - 25 Kalendarz 1996...; *Mistrzostwo „Palacanek” widziane z Krakowa i Warszawy*, „Kurier Sportowy”, 1993, nr 13, s. 3.
 - 26 Podsumowanie osiągnięć sportowych za rok 1994, wyd. w styczniu 1995 r., s. 49, zał. 23.
 - 27 Ibidem, s. 38-39, zał. 17 i 18.
 - 28 Mistrzostwa Polski, sezon 1993/1994, s. 8.
 - 29 *Droga na siatkarskie szczyty*, „Gazeta Pomorska” z dn. 20.05.1998 r., s. 23.
 - 30 *Brawo dziewczyny*, „Gazeta Pomorska” z dn. 24.04.2001 r., s. 19.
 - 31 Materiały red.
 - 32 Rozgrywki w piłce siatkowej kobiet. Informator. Sezon 1999/2000; Skarb kibica...; materiały red.
 - 33 Relacja p. H. Borowskiego.
 - 34 Zdzisław Jastrzębski, *Sztafeta sportowych pokoleń*, „Kalendarz Bydgoski” 1979, s. 68.